

Negatywny feedback

Peja

Peja

RPS jak The Lox - szacun, power i pieniądze
Na Krecie wciąż bez zmian, laski chodzą tu topless
Walę podwójne espresso, bo trochę tu porządę
Znów brudne myśli, pan Janek Tygrys w formie
"Posłuchaj jak pierdolnie", to te dzieciaków recenzje
SLU, Brahu, jak zwykle wychodzi nieźle
Wciąż niezależnie, to szczęście grywać z ziomkami
Z fejmami nie trzymam, przebijanych odpalamy
Slogan, pięć minut sławy, wyprał co niektórym czajnik
Widzę ich upadek, chociaż na wznoszącej fali
Ja Diggin' In The Crates, oni gold digger, czaisz
Ale tacy są potrzebni, z kogo byśmy łacha darli?
Excuse me, darlin, wjeżdża łokieć Tong Po
Co drugi szpagat, wam dam, poczuj to
Popierdolony niczym Dee Dee Ramone
Lecz to oni za papierki co dzień robią blowjob

Refren Brahu

Patrz, to powraca na rejon, gdzie znów tętni rap
To Rychu Peja, a wraz z nim Brahu Brat
Dwie dekady ziom, łamiemy barykady, boy
Mogą mówić co chcą, pluć się, albo srać
Nie zatrzyma nas negatywny feedback
Dwie dekady, ziom, nie znamy słów
"Nie da rady", bo mamy to coś

Peja

Oto esencja stylu, pure evil, skurwysynu
Czyste penerstwo z odrobiną skill'u
Jak zwykle subtelny, więc mi tu nie świruj
Bo zapuszczę gnoja jak Bronson i nie ma zmiłuj
Jestem graczem, no raczej, to miejska giełda
Chory perfekcjonizm, oto ja, Patrick Bateman
W myślach tłumiona przemoc, to rasowa pętla
W powietrzu wisi napięcie, fejki biegają w pampersach
Jak B.G., nagi Dresta, budzę skrajne emocje
Żarłaś biały na kalifornijskiej plaży, przybij piątkę
To coś jak Bragga dwójka, powracam z podobnym wątkiem
Nowy Jork, bit Bragga, rozpierdalający come back
Charyzmy ponad normę i znowu tłumy porwę
Mogę wszystko, bo jestem Rychu Peja, pozdro Wojtek
Ze sceny skaczę w tłum, nie jak ocharany kondom
Który zamiast skoczyć, jak uchodźca ładuje się w ponton

Refren Brahu

Patrz, to powraca na rejon, gdzie znów tętni rap
To Rychu Peja, a wraz z nim Brahu Brat
Dwie dekady ziom, łamiemy barykady, boy
Mogą mówić co chcą, pluć się, albo srać
Nie zatrzyma nas negatywny feedback
Dwie dekady, ziom, nie znamy słów
"Nie da rady", bo mamy to coś